

Wsparcie państwa polskiego dla jednostek polonoznawczych – narzędzie dyplomacji publicznej czy polityki polonijnej?

MARCIN GOŃDA

ORCID: [0000-0003-0940-8849](https://orcid.org/0000-0003-0940-8849)

Uniwersytet Łódzki

email: marcin.gonda@uni.lodz.pl

MICHAŁ NOWOSIELSKI

ORCID: [0000-0001-7383-4872](https://orcid.org/0000-0001-7383-4872)

Uniwersytet WSB Merito w Gdańsku

email: michal.nowosielski@uw.edu.pl

IGNACY JÓŹWIAK

ORCID: [0000-0003-0143-6845](https://orcid.org/0000-0003-0143-6845)

Uniwersytet Warszawski

email: i.jozwiak@uw.edu.pl

Abstrakt

Artykuł analizuje działania państwa polskiego mające na celu wsparcie jednostek polonoznawczych za granicą i bada relacje między tymi jednostkami a instytucjami w Polsce. Celem artykułu jest zrozumienie form i zakresu wsparcia oferowanego jednostkom polonoznawczym oraz wyjaśnienie, dlaczego działania z zakresu dyplomacji publicznej adresowane są także do polskiej diaspory. Analiza opiera się na oficjalnych dokumentach dotyczących dyplomacji publicznej i polityki polonijnej, a także na wynikach badania empirycznego przeprowadzonego wśród przedstawicieli polskich instytucji odpowiedzialnych za promocję polskiego wizerunku za granicą oraz przedstawicieli jednostek polonoznawczych. Wnioski wskazują na heterogeniczność tych jednostek oraz różnice między

wsparciem dla jednostek na Wschodzie i Zachodzie. W przypadku jednostek funkcjonujących w krajach byłego ZSRR wyraźnie dominuje polityka polonijna, która ma na celu podtrzymywanie związków miejscowych Polaków z Polską i polskością. Na Zachodzie wsparcie dla jednostek polonoznawczych wynika zarówno z polityki polonijnej, jak i dyplomacji publicznej.

Słowa kluczowe: jednostki polonoznawcze, polityka diasporyczna, dyplomacja publiczna, dyplomacja naukowa

Poland's support for Polish Studies units abroad – a tool of public diplomacy or diaspora policy?

The paper analyses the Polish government's actions to support Polish studies units abroad and examines the relationships between these units and institutions in Poland. It aims to understand the forms and scope of support offered to Polish studies units and to explain why public diplomacy actions also target the Polish diaspora. The analysis is based on official documents related to public diplomacy and Polish diaspora policy, as well as the results of an empirical study conducted among representatives of Polish institutions responsible for promoting the Polish image abroad and representatives of Polish studies units. The conclusions indicate the heterogeneity of these units and differences in support for units in the East and the West. In the case of units operating in former Soviet Union countries, Polish diaspora policy dominates, aiming to maintain connections between local Polish communities and Poland. In the West, support for Polish studies units stems from both Polish diaspora policy and public diplomacy.

Keywords: Polish studies, diaspora policy, public diplomacy, science diplomacy

Wprowadzenie

Polska na różne sposoby dąży do umocnienia swojej pozycji międzynarodowej. Wśród priorytetów jej polityki zagranicznej wymienia się – obok zapewnienia bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz tworzenia warunków do wszechstronnego rozwoju – budowanie autorytetu międzynarodowego, rozumianego jako czynnik umożliwiający „kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski i umacnianie jej wiarygodności w skali europejskiej i globalnej” (MSZ 2017b: 5). Osiągnięciu zamierzonego wizerunku mają służyć rozmaite działania z zakresu dyplomacji publicznej i budowania tzw. *soft power* (Nye 1990). Składa się na nie m.in. promocja kultury, języka, historii czy nauki (Mazur i in. 2020; Szkarłat 2020). Jednym z „miękkich” narzędzi oddziaływania na otoczenie międzynarodowe i dzielenia się wiedzą o Polsce jest też wspieranie już istniejących i rozwijanie nowych jednostek polonoznawczych w kluczowych dla interesu państwa krajach. Są to najczęściej funkcjonujące przy zagranicznych uczelniach podmioty, podejmujące badania nad szeroko rozumianą problematyką polską (tzw. *Polish studies*), kształtujące w obszarze języka i kultury polskiej czy promujące wiedzę o tym kraju. Choć w założeniu działania dyplomacji publicznej zorientowane są na odbiorcę międzynarodowego, w przypadku jednostek polonoznawczych za

granicą ważnym adresatem ich działań okazuje się także liczna i rozszkana po całym świecie diaspora polska¹.

Poniższy tekst jest próbą rekonstrukcji działań państwa polskiego wobec jednostek polonoznawczych za granicą. Jego celem jest ustalenie, jakie są relacje między instytucjami w kraju a zagranicznymi podmiotami, w których prowadzi się badania i naucza języka polskiego. Jakie są formy i zakres wsparcia oferowanego tym jednostkom z Polski? Wreszcie celem jest udzielenie odpowiedzi na postawione w tytule pytanie, dlaczego działania z obszaru tradycyjnie rozumianej dyplomacji publicznej (służące budowaniu pozytywnego obrazu Polski) adresowane są też do polskiej diaspory? Prezentowane analizy opierają się, z jednej strony, na przeglądzie oficjalnych dokumentów dotyczących polskiej dyplomacji publicznej i polityki polonijnej (rozdziały wprowadzające), z drugiej – na wynikach badania empirycznego z pracownikami instytucji odpowiedzialnych za dyplomację publiczną i współpracę z Polonią oraz samymi reprezentantami jednostek polonoznawczych (druga część tekstu).

Na wstępie należy poczynić pewne zastrzeżenie terminologiczne związane z mnogością instytucji, które zbiorczo nazwano w artykule „jednostkami polonoznawczymi”. Mianem tym określono różne podmioty zajmujące się badaniem zagadnień związanych z Polską (językiem, kulturą, historią, polityką itp.), nauczaniem języka czy przekazywaniem wiedzy o Polsce. Tak zdefiniowane podmioty działające poza krajem obejmują jednostki akademickie o zróżnicowanej pozycji instytucjonalnej (wydzielone lub będące częścią większych katedr/wydziałów, zazwyczaj skupione na nauczaniu języka polskiego w ramach wydziałów slawistycznych), ale i pozaakademickie jednostki badawcze, think-tanki czy inne podmioty upowszechniające wiedzę o Polsce (Nowosielski i in. 2020; Gońda i in. 2022, 2023).

Dyplomacja publiczna i dyplomacja naukowa w Polsce

W kontekście relacji między dyplomacją publiczną a polityką polonijną konieczne jest zdefiniowanie obu terminów. Dyplomację publiczną (*public diplomacy*) najczęściej rozumie się jako szereg działań o charakterze strategicznym, analitycznym i wykonawczym, które poprzez oddziaływanie na opinię publiczną za granicą mają pozyskać zrozumienie i poparcie dla interesów państwa (MSZ 2023). W tym sensie, jako uzupełnienie tradycyjnej dyplomacji, jest ona adresowana do zagranicznych instytucji

¹ W literaturze przedmiotu i dokumentach władz polskich stosuje się różne terminy na określenie zbiorowości Polaków i osób polskiego pochodzenia za granicą, np. „Polonia”, „Polacy za granicą”, „polscy emigranci”, „polska mniejszość”, „polska diaspora” itd. Same te osoby stosują też różne terminy na opisanie własnej grupy w zależności od przyczyn czy czasu ich pozostawania poza Polską. Pomimo iż zastosowanie poszczególnych terminów do opisu heterogenicznej populacji polskiej za granicą jest przedmiotem wielu debat (por. Lesińska 2018), w tekście tym stosowane są one wymiennie. Podobnie w przypadku polityki państwa polskiego wobec tych grup – zastosowano wymiennie terminy „polityka polonijna” i „polityka diasporyczna”.

i społeczeństw. Jest przy tym nastawiona – inaczej niż „zwykła” dyplomacja, która jest zorientowana na jednostronne narzucanie stanowiska państwa – na wielostronną i otwartą współpracę oraz promocję.

Celem dotarcia do zagranicznego audytorium, a tym samym realizacji interesów państwa, stosuje się narzędzia z obszaru budowania *soft power* (pol. „miękkiej siły” lub „miękkiej władzy”). Koncepcja ta opiera się na rozróżnieniu między „twardą”, realizowaną zwykle tradycyjnymi środkami ekonomicznymi i wojskowymi, władzą a bardziej subtelnymi sposobami budowania relacji i pozytywnego wizerunku za granicą poprzez promocję kultury, historii, języka, nauki, innowacji, sportu czy turystyki. *Soft power* to więc, jak twierdzi twórca tego pojęcia Joseph Nye, „zdolności wpływania na to, czego chcą inne kraje”, a co wiąże się „z niematerialnymi zasobami władzy, jak kultura, ideologia i instytucje” (Nye 1990: 166–167).

Podstawowym przekazem dyplomacji publicznej jest kultura. Dlatego za kluczowy jej element uznaje się dyplomację kulturalną (*cultural diplomacy*), która zorientowana jest na wymianę określonych idei i wartości oraz na promowanie sztuki i innych produktów kultury za granicą (Ociepka 2020). Coraz większego znaczenia nabierają jednak i inne domeny promocji krajowego dorobku, jak np. nauka i szkolnictwo wyższe. Uznaje się je za kluczowy atut w „zdobywaniu serc i umysłów” zagranicznych odbiorców (Yat Wai Lo 2011: 214). Znane przykłady ich roli w budowaniu *soft power* dotyczą USA (Nye 2005), Japonii (Akiyoshi 2008) czy Chin (Yang 2010). Są one też elementem dyplomacji opartej na wiedzy (*knowledge diplomacy*), którą można zdefiniować jako działania środowisk akademickich w zakresie „budowania i wzmacniania relacji między krajami” oraz działania podejmowane przez kraje, które „mogą wzmocnić międzynarodowe szkolnictwo wyższe i badania” (Knight 2018: 8). Kolejnym ściśle powiązaniem podejściem jest dyplomacja naukowa (*science diplomacy*), którą określa się jako środek, za pomocą którego państwa „reprezentują siebie i swoje interesy na arenie międzynarodowej w obszarach związanych z wiedzą zdobytą metodami naukowymi, a zwłaszcza docieraniem do niej, wykorzystywaniem i komunikowaniem jej” (Szkartat 2020, 8).

Na polu międzynarodowym naukę i szkolnictwo wyższe można traktować jako narzędzie budowania korzystnego wizerunku kraju. Państwa mają do dyspozycji szerokie instrumentarium w tym zakresie, począwszy od tworzenia podmiotów realizujących zadania dyplomacji publicznej w krajach, których społeczeństwa postrzegają za kluczowych odbiorców, np. British Council z Wielkiej Brytanii (Ichijo 2012), Instytut Goethego z Niemiec (Knopp 2016) czy Instytut Konfucjusza z Chin (Yang 2010), poprzez wspieranie wymiany naukowej i studenckiej, np. między UE a Kanadą (EU-Canada Cooperation Programme in Higher Education and Training) (Brodin 2010), aż po programy pomocowe, np. tureckie stypendia dla studentów z Afryki (Uchihara 2010) czy polski Program im. K. Kalinowskiego dla Białorusinów niemogących studiować w swym kraju. Mogą też wspierać rozwój *area studies*, jak np. program studiów kanadyjskich (Canadian Studies Program) (Trilokekar 2010).

Polska dyplomacja publiczna jest zjawiskiem dość nowym, bo sięgającym końca XX w. Od początku skupiała się na prezentowaniu międzynarodowej opinii publicznej Polski jako stabilnej demokracji, propagatora idei wolności, członka UE i NATO oraz wiarygodnego partnera dla innych krajów (Ociepka 2017). Działania w tym zakresie wyznaczał szereg dokumentów strategicznych, w tym *Kierunki promocji Polski do 2015 roku* (MSZ 2010) czy *Zasady komunikacji marki POLSKA* (MSZ 2013). Wraz z dojściem do władzy Prawa i Sprawiedliwości w 2015 r. zredefiniowano podstawy dyplomacji publicznej. *Strategia polskiej polityki zagranicznej 2017–2021* (MSZ 2017b) wymieniła – jak już sygnalizowano – „autorytet międzynarodowy” jako ważny czynnik kształtowania pozytywnego wizerunku Polski i wzmacniania jej międzynarodowej wiarygodności. Kładła nacisk na propagowanie wartości chrześcijańskich oraz prezentację historii i kultury Polski. Istotna stała się dyplomacja historyczna, która eksponuje polski wkład w rozwój cywilizacji europejskiej oraz w zwycięstwo nad nazizmem i komunizmem, w tym straty poniesione z rąk tych totalitaryzmów.

Polskie działania na rzecz promocji nauki i szkolnictwa wyższego za granicą traktowane są jako część dyplomacji publicznej (Mazur i in. 2020). W dokumencie *Kierunki promocji Polski na lata 2017–2027* (MSZ 2017a) naukę i rozwój innowacji uznano za jeden ze strategicznych obszarów polskiej racji stanu. Wśród zakładanych celów wskazano promowanie osiągnięć naukowych za granicą oraz zwiększanie rozpoznawalności i międzynarodowego znaczenia uczelni poprzez zapewnienie wysokiego poziomu kształcenia i badań naukowych. Na efekty tych działań trzeba poczekać, choć obecna pozycja polskiej nauki w międzynarodowych rankingach i stopień internacjonalizacji uczelni nakazują z rezerwą patrzeć na szanse szybkiego osiągnięcia wyznaczonych celów.

Polityka polonijna

Skomplikowany charakter przybierają też relacje państwa ze swoją diasporą. Co do zasady, utrzymywanie relacji z diasporą sprzyja rozwojowi gospodarczemu i społecznemu państwa pochodzenia (de Haas 2010). Traktowanie emigrantów jako zasobu wymusza na władzach państwa sformułowanie polityki nakierowanej na tę grupę. Według Gamlena (2006) polityka diasporyczna przejawia się na trzech poziomach. Po pierwsze, polega na tworzeniu warunków instytucjonalnych dla preferowanej polityki. Towarzyszy temu odwoływanie się do symboli narodowych, promocja za granicą i tworzenie konkretnych narracji o państwie pochodzenia (Waterbury 2009). Po drugie, po zbudowaniu ram instytucjonalnych, państwo przyznaje przywileje członkom diaspy (Gamlen 2006). Mogą być angażowani w życie polityczne kraju poprzez nadanie im praw wyborczych lub dostępu do usług publicznych (służby zdrowia, edukacji itp.), które mają służyć ich reintegracji po powrocie do kraju (Lesińska 2013). Po trzecie, nadanie przywilejów wzmacnia więzi z diasporą i umożliwia egzekwowanie zobowiązań od jej członków (Gamlen 2006). Państwo pochodzenia korzysta

z przekazów finansowych i społecznych od diaspory, inicjowanej przez nią wymiany handlowej czy „turystyki do korzeni” (de Haas 2010). Utrzymywanie kontaktów z diasporą wpływa też na politykę zagraniczną. Emigranci posiadający prawa wyborcze w państwie osiedlenia mogą działać na rzecz interesów ojczyzny (Weinar 2008).

Polską politykę wobec – jak szacuje MSZ (2015) – 20-milionowej i mocno rozproszonej przestrzennie diaspory cechuje swoista „falowość”. Po upadku Żelaznej Kurtyny w 1989 r. kształtowały ją ideologicznie warunkowane zobowiązania wobec Polonii (Nowak, Nowosielski 2021). Początkowo skupiono się na milionowej grupie Polaków na obszarze poradzieckim, którzy pozostali tam po stalinowskich przesiedleniach podczas II wojny światowej lub powojennych przesunięciach granic ku zachodowi. Pomoc finansowa i organizacyjna w zachowaniu polskości za granicą miała rekompensować ich długą rozłąkę z ojczyzną. Stopniowo wprowadzano też zachęty do powrotów do Polski (repatriacja i Karta Polaka) (Stefańska 2017). Z drugiej strony, Polacy w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej mieli wspierać transformację ojczyzny transferami pieniężnymi i *know-how* oraz wywierać presję na kraje osiedlenia, aby Polska przystąpiła do NATO i UE. Relacje z Polonią zrewidowano wraz z masową emigracją po wejściu Polski do UE w 2004 r., gdy ważnym celem stało się zachęcanie Polaków do powrotów (Fiń i in. 2013). W latach 2011–2015 polityka polonijna przekształciła się z moralnie motywowanego narzędzia odbudowy więzi z Polonią w bardziej pragmatyczny instrument realizacji polskiej racji stanu (Nowak, Nowosielski 2021). Celem stało się większe egzekwowanie zobowiązań od rodaków za granicą (wspóttworzenie pozytywnego obrazu Polski i budowanie silnego propolskiego lobby), głównie tych w bogatych krajach Zachodu (MSZ 2011). Wywołało to wiele kontrowersji, zwłaszcza na Wschodzie, gdzie nowe działania uznano za niedostosowane do potrzeb diaspory. Doprowadziło to następnie do kolejnej modyfikacji polityki i przyjęcia w 2015 r. *Rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015–2020* (MSZ 2015). Mimo zachowania pragmatycznego kierunku (jednego z narzędzi polityki zagranicznej i polityki pamięci), pomysł zobowiązania Polonii do jego realizacji został złagodzony (Stefańska 2017).

Choć na przestrzeni lat stopień zaangażowania państwa polskiego w sprawy diaspory oraz charakter i zakres rozwiązań proponowanych przez kolejne rządy były różne, to można dostrzec w nich pewną spójność założeń. Są to działania zorientowane na balansowanie między moralnie warunkowaną pomocą dla Polaków (głównie w krajach byłego ZSRR), a próbą nawiązania bardziej partnerskich relacji z całą diasporą, co miałyby wspierać rozwój Polski (Lesińska 2013). Centralnym elementem oferowanego przez Polskę wsparcia na tym polu jest edukacja, która ma służyć utrzymaniu związków Polonii z krajem (głównie przez doskonalenie znajomości języka polskiego), integracji Polaków rozsianych po świecie, jak i propagowaniu polskiej kultury i historii (MSZ 2015). Większość rozwiązań kieruje się przy tym na poziom edukacji podstawowej i średniej. Najmłodsze pokolenia diaspory postrzegają się jako klucz do zachowania polskości za granicą. Wspieraniem i promocją nauki języka polskiego w diasporze

koordynuje Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG). Przy placówkach dyplomatycznych działa blisko 70 szkół, które prowadzą zajęcia z języka i kultury polskiej. Wsparcie finansowe i merytoryczne oferowane jest też organizacjom polonijnym prowadzącym polskie szkoły (są to głównie szkoły sobotnie)²: zapewnianie lektorów i doskonalenia zawodowego dla nauczycieli, dostęp do materiałów dydaktycznych czy udział w programach wymian ze szkołami w Polsce. Członkowie diaspory mogą też korzystać z obozów językowych i stypendiów wyjazdowych do Polski (MEiN 2018).

System instytucjonalny mający na celu wspieranie edukacji wyższej w diasporze jest z kolei dość skomplikowany, a obowiązki poszczególnych aktorów publicznych w tym zakresie nakładają się (Nowak, Nowosielski 2021). Najważniejszym z nich jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), które koordynuje kontakty z diasporą (poprzez Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą) oraz określa strategiczne kierunki działań w zakresie dyplomacji publicznej i promocji Polski (poprzez Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej). Działania te realizują poprzez placówki dyplomatyczne i sieć 26 Instytutów Polskich. Dofinansowują one też inicjatywy naukowe dotyczące Polski czy lektoraty języka polskiego na zagranicznych uczelniach, jak i pośredniczą w kontaktach między polskimi a zagranicznymi uniwersytetami i badaczami. Ministerstwo Edukacji i Nauki (MEiN), a w jego ramach Departament Współpracy Międzynarodowej oraz utworzona w 2017 r. i podległa temu resortowi Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA) też angażują się w tworzenie warunków do nauczania języka i kultury polskiej za granicą. NAWA, poza wspieraniem mobilności akademickiej, realizuje programy wyjazdowe dla lektorów języka polskiego, oferuje stypendia na polskich uczelniach dla Polonii, ale i odpowiada za organizowanie egzaminów i certyfikacji językowej czy letnich obozów językowych dla Polaków spoza kraju (MEiN 2018). Oba resorty angażują się też w promowanie ofert polskich uczelni za granicą. Należy także wspomnieć o działaniach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP (KPRM), która w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą wspiera działania w tym zakresie, np. poprzez finansowanie zadań realizowanych przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Aktywne na tym polu są też podmioty takie jak Fundacja na rzecz Nauki Polskiej czy polskie uczelnie i instytucje badawcze, które podejmują działania na polu dyplomacji naukowej i współpracują z uczelniami za granicą realizując wspólnie badania czy rekrutując zagranicznych studentów.

Metodologia badań

Prezentowane badanie dotyczyło podmiotów prowadzących studia polonoznawcze na świecie (Nowosielski i in. 2020; Gońda i in. 2022, 2023). Po pierwsze, celem było określenie obecnej kondycji, jak i perspektyw funkcjonowania tego typu jednostek.

² Organizacje te, a także prowadzone przez nie szkoły, również często podejmują działania z pogranicza dyplomacji publicznej i polityki polonijnej.

Po drugie, badanie było próbą diagnozy celów, form i zakresu wsparcia udzielanego im przez państwo polskie oraz, po trzecie, ustalenia potrzeb tych jednostek co do współpracy z polskimi instytucjami. Analizą objęto różne typy jednostek polonoznawczych, w tym uczelnie prowadzące badania dotyczące Polski (języka, kultury, historii, polityki itp.) i oferujące kursy dla studentów (głównie nauki języka polskiego), jak i nieakademickie centra badawcze, think-tanki i inne podmioty zajmujące się promowaniem wiedzy o tym kraju. Uwzględniając liczebność i rozproszenie geograficzne Polaków za granicą, pierwsze badanie przeprowadzono w okresie maj–lipiec 2020 r. i objęto jednostki polonoznawcze w Ameryce Północnej (USA, Kanadzie) oraz Europie Zachodniej i Południowej (w krajach UE, ale i w Norwegii, Serbii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii). Z kolei druga część badania z drugiej połowy 2021 r. objęła jednostki z krajów byłego ZSRR.

Badanie składało się z kilku etapów. Kolejno analizie poddano różne źródła zastane celem opisanie charakterystyki jednostek polonoznawczych oraz, z drugiej strony, zakresu i form ich współpracy z Polską. Analiza objęła przegląd dokumentów, statystyk i materiałów promocyjnych udostępnianych przez agendy państwa polskiego oraz uczelnie, instytucje badawcze, think-tanki, fundacje i stowarzyszenia wspomagające szkolnictwo wyższe i badania w Polsce i za granicą. W sumie zidentyfikowano 151 takich jednostek na Zachodzie (z czego 74 w Europie, 65 w USA i 12 w Kanadzie) oraz 89 w krajach byłego ZSRR³.

Następnie podjęto badania z użyciem różnych technik ilościowych i jakościowych, aby uchwycić perspektywę obu typów aktorów (jednostek polonoznawczych i wspierających je podmiotów z Polski) na obecny i przyszły rozwój *Polish studies*. Po pierwsze, do 151 zidentyfikowanych jednostek polonoznawczych w Europie Zachodniej i Południowej oraz Ameryce Północnej skierowano internetową ankietę (po polsku i angielsku), w której pytano o ich bieżącą działalność, współpracę z podobnymi jednostkami w Polsce i poza jej granicami, jak i o otrzymywane i oczekiwane wsparcie z Polski. Odpowiedzi udzieliło 34 badanych, w tym 10 ze Stanów Zjednoczonych, 6 z Włoch, 4 z Niemiec, po 2 z Kanady i Szwajcarii oraz po 1 z Austrii, Chorwacji, Czech, Francji, Serbii, Słowacji, Słowenii, Szwecji, Węgier i Wielkiej Brytanii. Z kolei ankietę kierowaną do jednostek na Wschodzie (po polsku, rosyjsku i angielsku) rozesłano do 89 odbiorców, z czego odpowiedzi udzieliło 17 badanych, głównie z Ukrainy (5) i Rosji (4), z Estonii i Gruzji (po 2) oraz po jednym z Azerbejdżanu, Litwy, Łotwy i Mołdawii.

Po drugie, zdalnie przeprowadzono 21 częściowo ustrukturyzowanych wywiadów z przedstawicielami wybranych jednostek polonoznawczych na świecie. Badani reprezentowali 6 jednostek z Europy Zachodniej i Południowej (Niemiec, Serbii,

³ Pojęcia takie jak „kraje byłego ZSRR” czy „Wschód” niejednokrotnie budzą wśród badaczy wiele kontrowersji. W tekście tym świadomie zdecydowano jednak o ich zastosowaniu ze względu na to, że są one często używane w dokumentach państwowych, przez cytowanych rozmówców, jak i w samej przytaczanej tu literaturze przedmiotu.

Szwecji, Szwajcarii, Węgier i Wielkiej Brytanii) oraz po 2 jednostki z USA i Kanady. Byli to głównie akademicy zajmujący się problematyką polską, względnie lektorzy języka polskiego. Z przedstawicielami jednostek ze Wschodu zrealizowano 11 rozmów, głównie z polskimi lektorami (4 z Ukrainy, po 1 z Estonii, Mołdawii i Kirgistanu), ale i akademikami (2 z Rosji), rektorem uczelni (z Mołdawii) i pracownikiem organizacji promującej współpracę z Polską (z Azerbejdżanu).

Po trzecie, zebrane dane zestawiono z wypowiedziami 13 ekspertów reprezentujących polskie organy publiczne i pozarządowe zajmujące się polityką polonijną oraz dyplomacją publiczną i naukową. Wśród nich znaleźli się pracownicy MSZ (4 wywiady), MEiN (2), NAWA (2), jednego z Instytutów Polskich, Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Dwie rozmowy przeprowadzono z pracownikami Uniwersytetu Warszawskiego, jednej z najbardziej umiędzynarodowionych uczelni. Z względu na odrębne specyfiki działań kierowanych do Polaków z Zachodu i Wschodu zrealizowano więcej niż jeden wywiad z niektórymi aktorami (MSZ, MEiN, NAWA, UW).

Ze względu na potrzebę skontrastowania wypowiedzi reprezentantów jednostek polonoznawczych za granicą i podmiotów w Polsce co do przebiegu ich relacji, w tekście tym zdecydowano się na przedstawienie wyników jakościowej analizy danych zastanych oraz przeprowadzonych rozmów z oboma typami aktorów. Pomimo szeroko dystrybuowanych informacji o badaniu w trzech językach (polskim, rosyjskim i angielskim), napotkano bowiem problemy z uzyskaniem większej liczby odpowiedzi na ankietę online. Można domniemywać, że część zidentyfikowanych w internecie podmiotów polonoznawczych funkcjonuje tylko „na papierze”, przez co dotarcie do ich przedstawicieli było niemożliwe. Nie zawsze poprawne stosunki dyplomatyczne Polski z Białorusią i Rosją mogły też uniemożliwić przedstawicielom jednostek z tych krajów udział w badaniu. Chętnie na wywiady godziły się natomiast lektorzy programu NAWA, stąd pewna ich „nadreprezentacja”. Wynika to też ze specyfiki studiów polonoznawczych na Wschodzie, które koncentrują się na nauczaniu języka polskiego. Warto podkreślić, że lektorzy ci nie byli długoterminowymi pracownikami badanych jednostek, przez co nie posiadali szczegółowej wiedzy na ich temat. Ich obserwacje dotyczące funkcjonowania tych podmiotów rzucały jednak szersze światło na badany problem.

Charakterystyka analizowanych jednostek polonoznawczych

W toku analiz zidentyfikowano 240 podmiotów polonoznawczych rozproszonych po świecie (Nowosielski i in. 2020; Gońda i in. 2022, 2023). Jednostki te są silnie zróżnicowane. Dotyczy to formy organizacyjnej, widocznej zwłaszcza wśród jednostek z Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Można bowiem mówić zarówno o samodzielnych instytucjach prowadzących badania nad Polską (np. Deutsches Polen-Institut

w Darmstadt), centrach polonoznawczych przy uniwersytetach (np. Zentrum für Interdisziplinäre Polenstudien na Uniwersytecie w Viadrinie), czy mniejszych jednostkach przy uczelniach (katedrach, zakładach, lektoratach). Mozaikę tę uzupełniają organizacje pozarządowe grupujące polonoznawców (np. Polish Institute of Arts and Sciences of America), czy fundacje wspierające badania związane z Polską (np. Fundacja Kościuszkowska). Ponadto zróżnicowany jest obszar ich działalności edukacyjnej i badawczej. Wiele jednostek realizuje dydaktykę i badania z zakresu filologii polskiej (językoznawstwa, literaturoznawstwa), przy czym funkcjonują one zwykle w ramach szerszych struktur (wydziałów, instytutów) slawistycznych. Część jednak prowadzi też szersze badania nt. polskiej historii, kultury czy polityki. Inna oś zróżnicowania związana jest z dominującą formą działań. Większość jednostek prowadzi działalność dydaktyczną, a część ma charakter jedynie badawczy. Z kolei te zlokalizowane w krajach byłego ZSRR to w zasadzie jedynie podmioty uniwersyteckie o różnym statusie organizacyjnym – lektoratów, katedr lub osobnych centrów. Podmioty te cechują się też wysoką homogenicznością co do obszaru działalności – są to często jednostki prowadzące studia (specjalizacje) polonistyczne lub polskie lektoraty na innych kierunkach studiów. Jedynie w nielicznych przypadkach prowadzone są badania dotyczące innych obszarów, np. polskiej kultury, historii czy polityki. Z drugiej strony ostatnio powstały przy wielu uczelniach, zwłaszcza ukraińskich, centra mające inicjować i wzmacniać współpracę z polskimi odpowiednikami w obszarze dydaktyki, badań czy upowszechniania wiedzy o Polsce.

Wsparcie jednostek polonoznawczych przez instytucje państwa polskiego

Rola zagranicznych jednostek polonoznawczych z punktu widzenia państwa polskiego

Przedstawiciele badanych instytucji państwa polskiego, kiedy mówili o swojej percepcji roli jednostek polonoznawczych, często używali ogólników. Najczęściej – zarówno w odniesieniu do jednostek w krajach zachodnich, jak i tych wschodnich – przywoływaną ich funkcją było propagowanie wiedzy o Polsce w kraju ich funkcjonowania, przede wszystkim na temat jej kultury i języka. Używano sformułowań takich jak: „promowanie polskiej kultury i kraju” (AP.Z.01)⁴, „szerzenie wiedzy na temat Polski, znajomości języka i kultury polskiej” (AP.Z.03) czy „zapoznanie się z Polską, polską kulturą, językiem, dorobkiem cywilizacyjnym i nabycie ekspertyzy na temat Polski”

⁴ Cytaty z wypowiedzi badanych zakodowano zgodnie z zasadą: JP – przedstawiciel jednostki polonoznawczej za granicą; AP – przedstawiciel polskiej administracji publicznej lub innego polskiego podmiotu (uczelni, fundacji) współpracującej z jednostkami polonoznawczymi; Z lub W – wywiad dotyczący instytucji polonoznawczych na – odpowiednio – Zachodzie lub Wschodzie; numer – numer wywiadu.

(AP.W.02). Badani przypisywali zatem jednostkom polonoznawczym cele *stricte* związane z dyplomacją publiczną. Część z nich wskazywała wręcz, że tak same jednostki i ich pracownicy, jak i (w przypadku jednostek uczelnianych) absolwenci mogą pełnić funkcję nieoficjalnych przedstawicielstw dyplomatycznych:

To próba kształtowania kadr, które kształci się na uniwersytetach, co pozwala mieć polskich ambasadorów w różnych miejscach. (AP.W.03)

Co więcej wedle niektórych rozmówców cele instytucji polonoznawczych w niewielkim stopniu różnią się od zadań polskich przedstawicielstw dyplomatycznych:

Mają za zadanie promować wiedzę nt. Polski, Polaków, ułatwiać kontakty w różnych dziedzinach, łączyć przedstawicieli nauki z obcokrajowcami, co ma przynosić Polsce zysk i podnosić naszą pozycję międzynarodową. W tym wszystkim mieści się również upowszechnianie języka polskiego oraz historii, kultury, reagowanie na dezinformację, wzmacnianie wizerunku, wykorzystywanie różnych okoliczności do wzmocnienia Polski. (AP.Z.04)

Innym zadaniem tych jednostek – choć także ściśle związanym z dyplomacją publiczną – jest budowanie społeczności powiązanej z Polską (także emocjonalnie), która następnie miałaby aktywnie działać na jej rzecz. Jak zaznaczał jeden z badanych: „cel miękki, nieoficjalny – tworzenie czegoś w rodzaju polskiego lobby” (AP.W.05).

Drugą rolą ośrodków polonoznawczych, często pojawiająca się w wypowiedziach badanych odnosi się do poszerzania i kształtowania wiedzy o Polsce wśród Polonii. Należy tu odnotować, że w odniesieniu do jednostek polonoznawczych na Zachodzie wątek ten pojawiał się, choć raczej sporadycznie i jako potencjalna niż rzeczywiście obecnie realizowana funkcja:

Z jednej strony mogłyby się one angażować w nauczanie języka polskiego i przybliżanie polskiej kultury wśród Polonii w danym kraju, w tym także ułatwianie powracania do korzeni osób, które mogły utracić kontakt z Polską. (AP.Z.01)

Wpływ jednostek polonoznawczych na sytuację Polaków na Wschodzie podkreślano daleko bardziej zdecydowanie. Co więcej była ona dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, badani uważali, że rodacy na Wschodzie są grupą, której związki z Polską i polskością powinny być aktywnie podtrzymywane. W tym kontekście jako szczególnie ważne postrzegano działania mające na celu rozwój nauczania języka polskiego – także na poziomie akademickim:

Utrzymanie więzi Polonii z ojczyzną, językiem polskim i polską kulturą są ważnym argumentem. Chodzi o utrzymanie stałej oferty nauki języka polskiego dla tych osób. (AP.W.07)

Co ważne dobre funkcjonowanie ośrodków polonoznawczych, a w szczególności polonistyki, umożliwia pogłębienie znajomości języka polskiego czy polskiej kultury nie tylko studentom, ale przyczynia się do tworzenia mechanizmu multiplikacji. Dobrze

wykształceni absolwenci mogą bowiem przekazywać wiedzę i umiejętności dalej, np. jako nauczyciele kształcący młodą Polonię lub aktywiści działający w polskich organizacjach. Po drugie jednak, ośrodki polonoznawcze są postrzegane jako miejsca tworzenia nowych polskich elit, także akademickich. Elity takie mogłyby brać aktywny udział w życiu społecznym i politycznym w krajach, których są obywatelami i tym samym pełnić funkcje z zakresu dyplomacji publicznej:

Wsparcie katedr jest potrzebne, ponieważ państwo polskie wie, jaka jest jego polityka wobec Polaków mieszkających za wschodnią granicą. Albo podejmiemy decyzję, że ich wszystkich wywieziemy, albo chcemy budować silne elity społeczne narodowości polskiej. Jeżeli chcemy, by Polacy byli tam znaczący, powinni być oni dobrze wykształceni – bez elit akademickich będziemy przegrani. (AP.W.03)

Taka strategia, oprócz realizacji zadań z zakresu dyplomacji publicznej, mogłaby zatem polegać też na wspieraniu społeczności polskich w swoich krajach zamieszkania.

Strategia wsparcia polonoznawstwa na świecie

Analizując rolę jednostek polonoznawczych należy odwołać się też do strategii wsparcia tych podmiotów ze strony państwa polskiego. Zarówno przegląd dokumentów, jak i wypowiedzi badanych wskazują jednak, że na tym polu brakuje jednej spójnej strategii działań. Pomimo tego badani wskazywali na kilka dokumentów wytyczających główne kierunki działań w tym obszarze:

- *Strategia polskiej polityki zagranicznej 2017–2021*, w której wspomina się, że należy „wypracować założenia dyplomacji naukowej, promujące polskie osiągnięcia i potencjał naukowy Polski w budowaniu pozytywnego wizerunku międzynarodowego”, „wzmacniać międzynarodowy autorytet Polski poprzez aktywną politykę stypendialną i budowanie trwałych relacji z absolwentami z zagranicy” oraz „dążyć do przekształcenia nauki języka i kultury polskiej w jeden z najważniejszych instrumentów budowy pozytywnego wizerunku” (MSZ 2017b: 4, 26–27);
- *Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015–2020*, w którym widoczne jest odwołanie do „polityki edukacyjnej” realizowanej we współpracy ministerstw właściwych do spraw zagranicznych, a także do oświaty i wychowania oraz nauki i szkolnictwa wyższego. Jej celem jest wspieranie oświaty polskiej w krajach zamieszkania Polonii i Polaków żyjących za granicą. Mimo iż gros działań skierowanych jest do szkół polonijnych, to pojawiają się także cele i działania skierowane do szkolnictwa wyższego, np. „delegowanie lektorów języka polskiego na uniwersytety zagraniczne” czy „przyznawanie stypendiów studentom polskiego pochodzenia, studiującym w Polsce lub państwie zamieszkania” (MSZ 2015: 16);

- *Kierunkowy plan działań na lata 2021–2027* uszczegóławiający zadania i planowane działania NAWA na kolejne lata. W jego ramach z perspektywy prezentowanych analiz kluczowy jest punkt „*Powiększanie międzynarodowej społeczności osób znających język i kulturę polską*” omawiający przywoływane już aktywności Agencji (NAWA 2021: 5);
- *Polityka Naukowa Państwa z 2022 r.*, która porusza m.in. kwestie związane z dyplomacją naukową: „W kontekście dyplomacji naukowej jako elementu *soft power* znaczenia nabiera tworzenie i wspieranie studiów o Polsce (*Polish studies*) na zagranicznych uczelniach” (MEiN 2022: 23).

Rozmówcy pytani byli także o inne strategiczne założenia (niekoniecznie wynikające z oficjalnych dokumentów) polskiej współpracy z podmiotami polonoznawczymi. Można wskazać na kilka takich niepisanych reguł. Po pierwsze, wskazywano na koncentrację na krajach byłego ZSRR i nieco mniejszym zainteresowaniu krajami Zachodu. Według słów badanych miała ona wynikać z dwóch powodów. Pierwszym z nich – co, jak już sygnalizowano, znajduje też wyraz w ogólnych tendencjach polityki polonijnej (Stefańska 2017) – była chęć wsparcia Polaków mieszkających na Wschodzie, którzy zostali symbolicznie „opuszczeni” przez Polskę po II wojnie światowej i w związku z tym wymagają większego wsparcia. Drugim z powodów jest wspólnota doświadczeń podzielana z krajami byłego ZSRR:

Jest za nami historia, która dotyczy Polski i innych byłych krajów bloku sowieckiego. Rozumiemy na czym polegało bycie częścią tego obozu. Rozumiemy lepiej te kraje, które nadal pozostają pod wpływem Rosji i rozumiemy te, które z tego wpływu starają się wyzwolić. Dla nas jest oczywistym, że chcemy być w tych krajach obecni. (AP.W.04)

Po drugie, w ramach koncentracji na krajach byłego ZSRR można mówić o szczególnej uwadze poświęcanej dwóm krajom: Litwie i Ukrainie. Inne kraje – np. Rosja czy Gruzja – pojawiają się w wypowiedziach badanych rzadziej, nieliczne są też przypadki wspierania instytucji z tych krajów. Należy też wspomnieć o specyficznym statusie Białorusi, gdzie działania autorytarneho reżimu Łukaszenki oraz polskie reakcje na nie doprowadziły do praktycznego zawieszenia współpracy z tamtejszymi jednostkami polonoznawczymi. Nie oznacza to braku pomocy dla białoruskich studentów i naukowców, także zajmujących się polonoznawstwem. Przykładem jest wspomniany Program K. Kalinowskiego czy realizowany przez NAWA program „Solidarni z Białorusią”, dzięki któremu studenci, naukowcy i nauczyciele uciekający z tego kraju otrzymywali stypendia (NAWA 2023). Aktywności te można też interpretować jako działania z zakresu dyplomacji publicznej i naukowej.

System wsparcia jednostek polonoznawczych przez instytucje państwa polskiego

W trakcie badań zidentyfikowano kilka podstawowych form wsparcia ze strony instytucji państwa polskiego, które kierowane są do jednostek polonoznawczych:

Lektorzy NAWA⁵

Program lektorski pierwotnie realizowany był przez resort nauki, obecnie zaś przez NAWA pod nazwą „Lektorzy NAWA” i obejmuje corocznie około 80 nauczycieli wysyłanych do różnych krajów. Polska finansuje stypendia dla lektorów oraz koszty ich pobytu na zagranicznych uczelniach, ponadto oferowane jest wsparcie na zakup materiałów dydaktycznych (NAWA 2022). Niektórzy z nich wzięli udział w prezentowanym badaniu. Są to osoby z wykształceniem polonistycznym, niekoniecznie ze specjalnością glottodydaktyczną. Część z nich posiada wieloletnie doświadczenie w nauczaniu języka polskiego za granicą na uczelniach, w szkołach czy w ramach inicjatyw polonijnych. Osoby te pracują na podstawie wielomiesięcznych lub wieloletnich kontraktów, z którymi wiąże się podróżowanie pomiędzy Polską a krajem docelowym. Sytuację tę badani traktują z jednej strony jako interesującą i rozwijającą, ale również jako problematyczną ze względu na długotrwałą rozłąkę z bliskimi. Opinie na temat poziomu wynagrodzeń za tę pracę też są podzielone – od jednoznacznie entuzjastycznych po zdecydowanie negatywne. Jako wyraźnie problematyczna rysuje się kwestia stażu pracy, ubezpieczeń i składek emerytalnych. Lektorzy w większości dobrze lub bardzo dobrze oceniają współpracę z kierownictwem jednostek, którym podlegały lektoraty. Tylko jedna osoba skarżyła się na niewielkie zainteresowanie studentek i studentów oraz brak zainteresowania współpracą ze strony polskich placówek dyplomatycznych.

W większości wypadków lektorzy pracują na wydziałach filologicznych. Niekiedy jedynie zdarza się, że funkcjonują przy jednostkach o innym niż filologiczny profilu. Co więcej, to przypisanie lektorów głównie do wydziałów filologicznych wydaje się głównie specyfiką uczelni w krajach byłego ZSRR:

Rzadko, ale zdarzają się inni partnerzy niż filologie, np. Narodowy Uniwersytet Techniczny Ukrainy – Politechnika Kijowska. Gdyby jednak porównywać jednostki ze Wschodu z pozostałymi, to tu jest bardziej zachowawczy tryb utrzymywania lektoratów. Mniej jest inicjatyw interdyscyplinarnych. (AP.W.01)

Porównując lektoraty NAWA na Wschodzie i Zachodzie można wskazać też kolejne różnice. Po pierwsze, zdaniem badanych, w przypadku krajów byłego ZSRR rotacja lektorów jest mniejsza niż w innych regionach. Podkreślali, że może się to wiązać z faktem, iż lektorzy zgłaszający się do pracy na Wschodzie to osoby szczególnie

⁵ Poza programem Lektoraty NAWA, Agencja prowadzi także inne inicjatywy skierowane do jednostek polonoznawczych za granicą, np. „Promocja języka polskiego”, „Polonista”, czy letnie kursy NAWA.

zaangażowane (zainteresowane danym krajem lub regionem), aktywne i posiadające silne poczucie misji:

Widać różnice między tymi, którzy chcą jechać do innych krajów, inny typ pasjonatów jeździe na Wschód. Ci ludzie wykonują tam świetną robotę. Nie tylko lektorską, ale dotyczącą tego, co dzieje się wokół. Takie lektoraty często są skuteczniejsze. (AP.W.01)

Po drugie, badani wskazywali na zwiększone zapotrzebowanie na polskie lektoraty w krajach byłego ZSRR – szczególnie w Ukrainie⁶ – co wydaje się związane z rosnącą popularnością języka polskiego, stymulowaną głównie otwarciem się możliwości emigracji do Polski:

Język polski jest na Ukrainie niezwykle ważny, jeśli chodzi o języki obce. Jest to modne. Lektorzy na Ukrainie są pożądanymi tak, jak lektorzy języka angielskiego, a nawet bardziej, bo są rzadsi. Migracja Ukraińców jest duża, stąd też popyt na lektorów i poświadczanie znajomości języka polskiego. (AP.W.04)

Po trzecie, nieco w opozycji do rosnącego popytu wydaje się spadać liczba lektorów chętnych do wyjazdów do krajów byłego ZSRR – mniejsze jest nie tylko zainteresowanie lektorów tym kierunkiem, ale i mniej jest też osób władających językiem rosyjskim, kluczowym (z wyjątkiem Gruzji, gdzie milej widziani są lektorzy z językiem angielskim) dla prowadzenia zajęć w wielu krajach z tego obszaru:

Dokonała się zmiana pokoleniowa – jeszcze 15 lat temu mieliśmy dwa razy większe zainteresowanie wyjazdem na Wschód. Dziś mamy mniej chętnych, by pracować tam. Wynika to np. z braku znajomości języka rosyjskiego. (AP.W.01)

Korzystanie z programu wsparcia lektoratów może być problematyczne w przypadku niewielkich jednostek. Na poziomie oferty dydaktycznej jednostki, których kursy nie cieszą się większym zainteresowaniem, nie zawsze są w stanie zapewnić wymaganą minimalną liczbę godzin, zaś na poziomie strukturalnym trudną barierą stanowi zapewnienie lektorom i lektorkom odpowiednich warunków bytowych. Jest to np. przypadek niewielkiej jednostki polonoznawczej w kraju UE, która nie spełnia kryteriów stawianych przez stronę polską:

Jest taka broszurka, na stronie NAWy ją znalazłem, i tam jest napisane co nasz uniwersytet ma zabezpieczyć. W tym jest powiedziane, że lektor musi być u nas co najmniej osiem godzin tygodniowo [w rzeczywistości jest to 18 godzin – przyp. aut.], a jeżeli mamy polonistykę taką małą, to niestety tyle nie wychodzi. (JP.Z.01)

Zapotrzebowanie na lektorów języka polskiego jest zatem zróżnicowane w zależności od kraju, podobnie jak zainteresowanie samych lektorów wyjazdami do określonych krajów. Nie mniej istotne są również kryteria, jakie spełnić powinny goszczące instytucje zagraniczne.

⁶ Oczywiście dotyczy to sytuacji sprzed rosyjskiej agresji na Ukrainę w dniu 24 lutego 2022 r.

Wsparcie katedr języka polskiego/polonoznawczych

Instytucje państwa polskiego wspierają również jednostki polonoznawcze bezpośrednio. Należy odnotować, że dają się tu zaobserwować dwie odmienne ścieżki – jedna charakterystyczna dla republik postradzieckich, druga – dla krajów zachodnich.

W przypadku krajów byłego ZSRR w ramach „Konkursu Polonia i Polacy za Granicą” z środków KPRM finansowane jest wsparcie katedr polonistycznych. Program ten realizowany jest przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie”, która w 2021 r. dofinansowała dziesięć takich katedr w Ukrainie i dwie w Litwie. W ramach tego rodzaju wsparcia realizowane są różne aktywności. Po pierwsze, w przypadku studiów płatnych dofinansowywane jest czesne dla osób pochodzenia polskiego (75 osób):

Naszym celem jest pokrywanie czesnego studentów – o ile są to studia płatne. Dzięki temu uniwersytety mają pewność, że katedry będą miały studentów i nie będą ich zamykać. Jest to ważne, ponieważ coraz częściej rosną oczekiwania co do wymaganej liczby studentów. (AP.W.07)

Fundacja dofinansowuje też inne działania potrzebne dla sprawnego funkcjonowania wspieranych katedr, takie jak zakup książek i podręczników, wymiana sprzętu czy remonty sal. Pomoc ta pozwala nie tylko na lepsze działanie jednostek, ale i ma znaczenie prestiżowe, gdyż pozytywnie wpływa na wizerunek zarówno samych katedr, jak i państwa polskiego:

Dofinansujemy pewne potrzeby tych katedr. Wysyłają nam zapotrzebowanie – książki, podręczniki, sprzęt z wyższej półki, np. tablice multimedialne. Takie inwestycje są ważne, ponieważ takie nowinki są prestiżowe. Szef takiej instytucji, który może zdobyć nowoczesną infrastrukturę idzie w rankingu sympatii w górę. Wiadomo też, że jest to wsparcie od państwa polskiego. (AP.W.07)

W przypadku krajów zachodnich finansowanie katedr polskich przyjęło formę załączkową bądź pilotażową. Do tej pory sfinansowano bowiem utworzenie dwóch takich katedr. Pierwszą z nich jest powstała w 2014 r. Polish Chair⁷ na Uniwersytecie Columbia w USA, która jest inicjatywą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i Fundacji Kościuszkowskiej. Dzięki zebraniu ok. 3 mln dolarów, które pozyskano częściowo przez Polonię, a częściowo także od polskich firm, przekazano amerykańskiej uczelni *endowment* (kapitał żelazny), będący finansowym zabezpieczeniem funkcjonowania katedry w kolejnych latach. Druga katedra to Cambridge Polish Studies⁸ na Uniwersytecie Cambridge w Wielkiej Brytanii, która powstała z inicjatywy Fundacji na rzecz Nauki Polskiej przy wsparciu polonijnego funduszu. Przez cztery lata funkcjonowała

⁷ Zob. <https://ece.columbia.edu/polish-studies> (dostęp: 15.05.2023).

⁸ Zob. <https://www.mml.cam.ac.uk/polish> (dostęp: 15.05.2023).

jako program pilotażowy. Po tym czasie finansowanie zapewnił resort nauki, który pokrył wyłożenie przez Uniwersytet Warszawski (UW) kapitału żelaznego. Umowa została podpisana przez Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Cambridge w 2017 r. Zabezpiecza ona częściowo interesy strony polskiej, m.in. poprzez wprowadzenie organu Rady, w której połowa członków pochodzi z brytyjskiej, połowa zaś z polskiej strony. Finansowane jest nie tylko funkcjonowanie katedry i jej szefa, ale i wymiana akademicka – wizyty naukowców z Polski w Cambridge i pobyty brytyjskich studentów na UW⁹.

W przypadku krajów byłego ZSRR takich „flagowych” projektów nie realizuje się. Zdaniem rozmówców wynika to głównie z faktu, że tamtejsze uczelnie i środowiska polskie nie wyrażają takiej potrzeby, co może wynikać z braku tradycji inicjowania takich inicjatyw:

W przypadku krajów byłego ZSRR nie padały propozycje utworzenia flagowego projektu polonoznawczego. Do MEiN takie propozycje ze strony polskich jednostek nie padały. Podszlibyśmy do tego otwarcie, bo są środki na takie rzeczy. Ze strony placówek też takich inicjatyw nie było. Być może jest to znak, że oferta jest wystarczająca. (AP.W.07)

Inne formy wsparcia

Poza zinstytucjonalizowanymi formami państwo polskie udziela incydentalnie wsparcia różnym jednostkom w zależności od pojawiających się potrzeb. Działania takie podejmuje przede wszystkim MSZ za pośrednictwem placówek dyplomatycznych i Instytutów Polskich funkcjonujących w badanych krajach (por. Woroniecka 2013). Warto podkreślić, że zwykle inicjatywa takiego dodatkowego wsparcia wychodzi ze strony samych jednostek polonoznawczych. Jak zaznaczył przedstawiciel MSZ:

Nasza rola bywa reaktywna, czyli odpowiadamy na postulaty uczelni, które do nas trafiają za pośrednictwem placówek. (AP.W.01)

Wsparcie to zwykle polega na przeznaczeniu dodatkowych środków na dofinansowanie działań związanych np. z promocją danych jednostek, wyposażeniem ich w pomoce naukowe czy literaturę. W programach dofinansowań brane pod uwagę są nie tylko potrzeby danych jednostek, ale także cele polskiej dyplomacji publicznej:

Placówki mogą realizować projekty na rzecz takich ośrodków polonoznawczych. Naszą rolę widzimy przede wszystkim w sferze wsparcia politycznego, logistycznego i dbałości

⁹ Warto zwrócić uwagę na inną jeszcze interesującą inicjatywę – nie będącą jednak efektem działań państwa, ale mającą charakter prywatny. Jest to Program o Polsce Współczesnej na Uniwersytecie Oksfordzkim, który powstał w lipcu 2013 r. z inicjatywy Leszka Czarneckiego oraz Noble Bank. Specjalnie powołana w tym celu fundacja –St. Antony’s College Oxford Noble Foundation – finansuje funkcjonowanie tego programu. Zob. <https://www.sant.ox.ac.uk/research-centres/programme-modern-poland/donors> (dostęp: 15.05.2023).

o to, by dalsze funkcjonowanie danego ośrodka maksymalnie wpisywało się w nasze działania promocyjne w danym regionie. (AP.W.01)

Szczególnie w przypadku krajów byłego ZSRR placówki mają do dyspozycji zarówno środki pochodzące z funduszy przeznaczonych na dyplomację publiczną, jak i na wsparcie środowisk polskich za granicą. Często można zauważyć płynne przechodzenie od jednego do drugiego rodzaju wsparcia czy nawet swego rodzaju „mieszanie” ich celów i rodzajów:

Poprzez ogólne środki programowe placówek możemy na wsparcie tych ośrodków przeznaczać dużo więcej środków – przez wydawanie publikacji, organizowanie dni polskich w ośrodkach akademickich, seminariów, spotkań, etc. Ze środków na promocję języka polskiego finansowaliśmy np. zakupy podręczników do nauki języka polskiego, opracowanie i wykonanie wystawy historii języka polskiego, koszty przejazdów studentów, lektoriaty językowe. (AP.W.02)

Należy też podkreślić, że w przypadku ośrodków polonoznawczych w krajach byłego ZSRR także MEIN dofinansuje różne przedsięwzięcia. Są to jednak głównie działania realizowane przez polskie uczelnie, które służą współpracy z jednostkami polonoznawczymi, poszczególnymi badaczami lub studentami ze Wschodu. Przykładem mogą być inicjatywy organizowane przez Studium Europy Wschodniej UW – „Wschodnia Szkoła Letnia” skierowana do młodych badaczy m.in. z krajów byłego ZSRR oraz „Wschodnia Szkoła Zimowa”, której odbiorcami są studenci ostatnich lat studiów. Nie do przecenienia są też inicjatywy finansowane przez same uczelnie, np. Nagroda im. Lwa Sapiehy, której laureaci mają możliwość pracy przez 12 miesięcy na kilku polskich uniwersytetach (SEW 2023).

Ocena współpracy z Polską z perspektywy jednostek polonoznawczych

Reprezentanci badanych jednostek polonoznawczych różnili się w ocenach współpracy i oferowanego wsparcia ze strony państwa polskiego w ich działalności naukowej i dydaktycznej dotyczącej Polski. Poniżej przedstawiono doświadczenia przedstawicieli tych podmiotów z państw Ameryki Północnej (USA i Kanada) oraz wybranych państw Europy (Węgry, Szwecja, Serbia, Mołdawia) i Azji (Kirgistan)¹⁰.

¹⁰ Ich wybór uzasadniony był chęcią uzyskania możliwie dużego zróżnicowania analizowanych przypadków. Wskazane kraje różnią się pod wieloma względami, zarówno pod względem zaangażowania Polski we wsparcie jednostek polonoznawczych oraz priorytetowość (lub jej brak) z punktu widzenia celów polityki polonijnej, dyplomacji publicznej, jak i tradycji akademickiej warunkującej różnorodność form, jakie mogą przyjmować jednostki polonoznawcze oraz ich wsparcie. Tu z kolei nie bez znaczenia był także fakt, iż są to kraje o różnej liczebności polskiej diaspory.

Stany Zjednoczone i Kanada¹¹

Przedstawiciele jednostek polonoznawczych z USA i Kanady wśród instytucji finansujących swoje działania wymieniali szereg polskich instytucji: Fundację Semper Polonia, Senat RP, NAWA, MSZ i placówki dyplomatyczne. Współpraca środowisk polonijnych i polskich placówek dyplomatycznych odnosiła się jednak bardziej do kwestii merytorycznych niż wsparcia materialnego (np. udział lub współorganizacja danych wydarzeń promujących Polskę). Jeden z rozmówców – przedstawiciel kanadyjskiego ośrodka badawczego ds. obszaru środkowo-europejskiego – wspominał swoje kilkukrotne kurtuazyjne wizyty w Ambasadzie RP, które nie doprowadziły jednak do bliższej współpracy. Zdaniem rozmówcy Ambasada zainteresowana była przede wszystkim organizacją pokazów filmów historycznych o polskiej tematyce, podczas gdy jednostka naukowa oczekiwała wsparcia w promocji działań, czy organizowaniu wydarzeń o charakterze naukowym lub popularnonaukowym. Podobnie w USA, osoba prowadząca studia polskie pozostaje w kontakcie z najbliższym Konsulatem RP, ale ten ma być zainteresowany jedynie wspieraniem wydarzeń prezentujących martyrologię narodu polskiego. Osoba ta kontaktowała się z NAWA i Senatem RP w celu uzyskania wsparcia dla swojej aktywności (doszło nawet do spotkania z byłym dyrektorem NAWA), ale na chwilę obecną kontakty te nie przyniosły rezultatów.

Węgry

W przeszłości badana jednostka otrzymywała wsparcie merytoryczne i finansowe od Instytutu Polskiego w Budapeszcie. Obecnie utrzymywany jest kontakt z polskim Instytutem Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, który wspiera polsko-węgierską wymianę kadr i studentów pomiędzy uniwersytetami. Sporadycznie podejmowane są wspólne inicjatywy z polskimi uczelniami. Brak jest jednak usystematyzowanych kontaktów z Ambasadą RP. Placówka dyplomatyczna miała nie przejawiać zainteresowania współpracą z uczelnią, co zdaniem osoby, z którą przeprowadzono wywiad, jest błędem. Zdaniem badanej osoby dyplomacja i sytuacja polityczna w obydwu krajach mają duże znaczenie w rozwoju wiedzy na temat Polski, a co za tym idzie, nauczania języka i kultury polskiej. Ewentualne zaangażowanie Ambasady mogłoby wiele zmienić na tym polu:

Bezpośrednio od Ambasady niczego nie mieliśmy ostatnio. [...] Jakaś współpraca jest, mogłaby być lepsza. Ja osobiście uważam, że pan Ambasador nie chciał wtrącać się w sprawy uniwersytetu [...] To by było poza jego kompetencjami. (JP.Z.01)

¹¹ Ze względu na specyfikę funkcjonowania nauki i szkolnictwa wyższego w USA i Kanadzie (oraz wzajemnego podobieństwa systemów szkolnictwa wyższego) te dwa kraje traktowane są wspólnie.

Szwecja

W przeszłości jednostka otrzymywała podręczniki do nauki języka polskiego z Konsulatu RP. Sam fakt ich przekazania został pozytywnie oceniony, chociaż problematyczne było zastosowanie ich w systemie zdalnego nauczania (program polonoznawczy tej uczelni odbywa się w całości online, do czego podręczniki nie były przystosowane). W czasie prowadzenia badań nie pozyskiwano środków z Konsulatu, zaś sam konsul miał być mniej zainteresowany sprawami nauki i szkolnictwa wyższego niż jego poprzednik:

Rok temu zmienił się konsul, ładnie się ze wszystkimi przywitał i tyle. [...] Poprzedni konsul i w ogóle dawniej konsulowie nawet nas odwiedzali. Natomiast aktualny konsul się przywitał, poprzedni się pożegnał i tyle. Poprzedni konsul, jak tylko został konsulem, chciał poznać wszystkich, którzy pracują z Polską, z językiem, z propagowaniem kultury polskiej, z literaturą. (JP.Z.2)

Osoby pracujące w jednostce nie posiadały aktualnej wiedzy na temat dostępnych form wsparcia z polskich źródeł. Podjęta „kilka lat temu” próba pozyskania środków z polskiego MSZ na przygotowanie podręcznika do nauki polskiego zakończyła się niepowodzeniem.

Dostaliśmy informację o jakimś takim funduszu właśnie o dofinansowanie stworzenia własnego podręcznika do nauki języka polskiego w Szwecji, dostosowanego dla Szwedów. Nie dostaliśmy tych pieniędzy [...]. Po prostu nie i tyle, nawet nie wiemy kto dostał. (JP.Z.2)

Zdaniem badanej osoby większe zainteresowanie państwa polskiego, zwłaszcza Konsulatu, byłoby korzystne dla obydwu stron. Polonistyka i polonoznawstwo wykładane są tylko na dwóch uczelniach w Szwecji, kierunki te nie cieszą się jednak masowym zainteresowaniem i potrzebują wsparcia na różnych poziomach, zaś wiele na tym polu może zależeć od zaangażowania polskich dyplomatów oraz instytucji w kraju (jak MEiN i NAWA).

Serbia

Badana jednostka współpracuje z NAWA w zakresie pozyskiwania lektorów języka polskiego (należy jednak pamiętać, że z lektorów z Polski korzystano od początku funkcjonowania polonistyki, a więc ponad pół wieku przed powstaniem NAWA). Jej pracownicy bardzo dobrze oceniają program „Lektorzy” realizowany przez Agencję. Utrzymywane są też kontakty z wieloma polskimi uczelniami. Przedmiotem współpracy są między innymi wymiany nauczycieli akademickich i studentów (w tym wyjazdy w ramach programu Erasmus+) oraz pozyskiwanie materiałów dydaktycznych.

Zdaniem badanej osoby potencjał współpracy ze stroną polską nie jest jednak w pełni wykorzystywany. Programy wymiany studentów i kadr akademickich oraz

oferty stypendialne powinny być poszerzane. Potrzebne jest również wsparcie techniczne. Wiele na tym polu zależy może od Ambasady RP, jednak kluczowa jest aktywność samej strony serbskiej:

Będę szczerzy, w naszej sytuacji to chodzi bardziej o aktywność naszej strony, strony serbskiej, nie polskiej. Ze strony polskiej ja widzę tylko pozytywne tendencje, kierunki, ruchy itd. A tutaj chodzi bardziej o zainteresowanie polonistów, zarówno wykładowców, jak i studentów, do realizacji możliwości, bo możliwości są. Często się zdarza, że ja jako polonista drugorzędny, korzystałem z oferty, bo nikt inny z polonistów nie chciał na przykład do Warszawy na Erasmus pojechać. (JP.Z.3)

Mołdawia

Na dwóch uczelniach w Kiszyniowie lektoraty prowadzą wykładowcy z Polski, przy czym jedna z nich w momencie przeprowadzania wywiadu nie miała obsadzonego stanowiska. Jedna z uczelni prowadzi lektorat otwarty dla osób w różnym wieku spoza uczelni, na który uczęszcza łącznie 17 osób w małych grupach – 4–5 uczestników. Ankietowani przez lektorów słuchacze wśród najczęściej podawanych powodów podjęcia nauki języka polskiego wskazywali chęć podjęcia pracy lub studiów w Polsce, uzyskanie lub przedłużenie Karty Polaka, w mniejszym zaś stopniu – zainteresowanie polską kulturą. Uczelnia ta posiada też wyposażoną przez Ambasadę salę do nauki języka, gdzie organizowane są spotkania z kulturą, wystąpienia ambasadora (przed pandemią spotkania odbywały się raz na 2–3 tygodnie). Ambasada Polska w Republice Mołdawii i jej Wydział Konsularny podejmują aktywne działania w zakresie promocji języka i kultury, organizują wydarzenia oraz są zainteresowane współpracą z uczelnią. Nie bez znaczenia jest tu fakt istnienia w Mołdawii aktywnych środowisk polonijnych oraz działania szkół prowadzących klasy z językami mniejszości etnicznych, w tym z polskim.

Ukraina

W ocenie rozmówców zainteresowanie nauką języka polskiego i studiami polonoznawczymi oraz zakres współpracy z polskimi placówkami dyplomatycznymi różni się w zależności od uczelni i jej lokalizacji. Można wyróżnić tu dwa główne powody. Po pierwsze, jest to obecność innych polskich inicjatyw w mieście lub regionie, w tym polskich szkół, instytucji kultury i parafii katolickich, co tworzy pole do współpracy i wzmacnia środowisko, w jakim polonoznawstwo może zaistnieć. Po drugie, jest to otoczenie instytucjonalne samej jednostki (rozbudowane programy lingwistyczne i kulturoznawcze zorientowane na różne kraje i współpracę międzynarodową) i stopień umiędzynarodowienia uczelni. Przykładowo, na uczelni w środkowej Ukrainie (miasto poniżej 300 000 mieszkańców), zainteresowanie Polską i nauką języka

polskiego jest znikome, pomimo działającego tu centrum współpracy polsko-ukraińskiej. Brak zainteresowania współpracą i wsparciem miała wykazywać też polska placówka dyplomatyczna w dużym mieście oddalonym około 200 kilometrów.

Inaczej rzecz wygląda w miastach o dużej koncentracji polskich inicjatyw. W jednym z nich (zachodnia Ukraina, około 100 000 mieszkańców), gdzie funkcjonuje pięć instytucji zajmujących się nauczaniem języka i promocją wiedzy o Polsce (w tym szkoły i stowarzyszenia współpracujące z ORPEG oraz kościoł katolicki), zainteresowanie studentów oraz władz uczelni kursami języka polskiego jest znacznie większe. Podejmowana jest też współpraca i wymiana doświadczeń z miejscowym środowiskiem polskim i kościołem katolickim. „Wzorowo” oceniana jest również współpraca z oddalonym o 180 kilometrów Konsulatem RP. Konsul regularnie odwiedza uczelnię, brał również czynny udział w organizowanych przez nią uroczystościach oraz konferencjach. Konsulat wspierał finansowo niektóre wydarzenia oraz finansował publikacje naukowe.

Ciekawy przykład stanowi miasto poniżej 500 000 mieszkańców na południu Ukrainy, gdzie miejscowy uniwersytet znany jest z szeroko zakrojonej współpracy międzynarodowej, programów wymiany studenckiej i akademickiej oraz wysokiego poziomu nauczania języków obcych (sam lektorat języka polskiego prowadzony jest od 2002 r.). Uczelnia współpracuje z lektorami z różnych krajów Europy, Ameryki Północnej i Azji:

Jest to uniwersytet bardzo nowoczesny i nawiązujący dużo kontaktów międzynarodowych. Mają duże doświadczenie we współpracy z Polską, z Niemcami, z Ameryką – ze Stanami Zjednoczonymi, bo przyjeżdżają lektorzy nie tylko z Polski. (JP.W.3)

W mieście działa środowisko polskie, które organizuje kursy języka polskiego we współpracy z ORPEG. Na uczelni działa polskie centrum, które przygotowuje konferencje naukowe i wydarzenia popularyzujące wiedzę o Polsce i stosunkach polsko-ukraińskich. Choć nie zawsze jest to regułą, w wydarzeniach uczestniczy konsul z placówki oddalonej o 130 kilometrów. Partnerem jednego z wydarzeń był też polski Instytut Pamięci Narodowej. Osoba, z którą przeprowadzono wywiad, pozytywnie oceniła współpracę z polskimi instytucjami:

Jestem tu dziewiąty rok, dlatego nie mam tu absolutnie żadnego, ale [...] zadowolona jestem ze współpracy zarówno z ministerstwem, jak i z NAWA. (JP.W.3)

Kirgistan

Ciekawy przykład stanowią jednostki polonoznawcze w Azji i na Kaukazie. Dla przykładu, na uczelniach w Kirgistanie nie funkcjonują żadne samodzielne programy studiów polonistycznych lub polonoznawczych, choć w momencie przeprowadzania wywiadu (październik 2021) na jednym z uniwersytetów funkcjonował, finansowany

w ramach programu NAWA, lektorat. W kontekście współpracy ze stroną polską, istotnym czynnikiem jest brak polskiej misji dyplomatycznej w tym kraju. Funkcje reprezentacyjne i konsularne pełnią dwie placówki w Kazachstanie. Oznacza to nie tylko utrudniony kontakt, ale również większą odpowiedzialność uniwersytetu i organizacji polonijnej na poziomie symbolicznym. Według wiedzy rozmówcy – lektora języka polskiego – ambasador z Kazachstanu podczas wizyty w Kirgistanie nie odwiedził uczelni, choć tego typu wizyty miały miejsce dawniej. Warto jednak zaznaczyć, że wizyty polskiego ambasadora w tym kraju nie były częste. Znaczącą pomoc oferował natomiast konsul honorowy, który sfinansował remont gabinetu polonistycznego, wspierał finansowo i brał udział w wydarzeniach o tematyce polskiej lub delegował na nie współpracowników i, jak podano, zawsze można było liczyć na jego pomoc.

Na miejscu był konsul honorowy, który najwięcej tak naprawdę robił (...). To oni najczęściej pomagali, i to ten konsul honorowy naprawdę wyremontował gabinet języka polskiego za swoje prywatne pieniądze. Na wydziale, który wygląda gorzej niż wydziały u nas na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, czyli no coś straszego. Cały wydział tak wyglądał, a ten gabinet po prostu błyszczał. (JP.W.4)

Wnioski

Podsumowując przedstawione wyniki analiz należy skupić się na dwóch obszarach. Po pierwsze, na porównaniu odrębnych kierunków wsparcia jednostek polonoznawczych na Wschodzie i Zachodzie. Po drugie zaś, na tym, w jaki sposób państwo polskie angażuje się we wsparcie jednostek polonoznawczych. Szczególna uwaga zostanie przy tym poświęcona temu, której polityki narzędziem jest to wsparcie.

Poszukując odrębności i podobieństw między sytuacją jednostek polonoznawczych na Wschodzie i Zachodzie oraz ewentualnych różnic we wsparciu, jakie Polska im udziela warto zwrócić uwagę, że mimo funkcjonowania w różnych układach politycznych i instytucjonalnych jednostki polonoznawcze prowadzą dość szeroką współpracę z uczelniami i jednostkami badawczymi w Polsce. Współpraca ta dotyczy głównie dydaktyki, ale nie jedynie – prowadzone są wspólne projekty badawcze, organizowane konferencje i opracowywane publikacje. Dodatkowo partnerzy angażują się w wymianę studentów i naukowców. Ponadto wybrane jednostki polonoznawcze na Wschodzie i Zachodzie otrzymują czasem wsparcie ze strony placówek dyplomatycznych i Instytutów Polskich. Finansowane lub w inny sposób wspierane są konkursy, wydarzenia kulturalne czy celebrowanie rocznic. Nieco rzadziej odnotowywano pomoc wyrażającą się w postaci finansowania bądź współfinansowania wyposażenia gabinetów czy sal dydaktycznych. Innym ważnym podobieństwem jest słabo rozwinięta współpraca czy wręcz ograniczone kontakty z instytucjami publicznymi z Polski. W zasadzie jedyną polską instytucją, która pojawia się regularnie

w wypowiedziach badanych była NAWA. W ramach programu tej Agencji „Lektorzy” instytucje te pozyskiwały osoby uczące języka polskiego. Rozmówcy reprezentujący jednostki polonoznawcze bardzo doceniali ten rodzaj wsparcia.

Niezależnie od opisanych podobieństw można też mówić o liczniejszych różnicach. Najważniejszą z nich jest zróżnicowanie odbiorców aktywności jednostek polonoznawczych. Co ciekawe, występują odrębności nawet wewnątrz analizowanych kategorii – Wschodu i Zachodu. W przypadku krajów zachodnich wyraźnie widać różnice między krajami UE i Wielką Brytanią a USA i Kanadą. W tym pierwszym przypadku są to kolejne pokolenia emigrantów zarobkowych, głównie migrantów poakcesyjnych, oraz inne osoby zainteresowane Polską (często ze względów osobistych). W odniesieniu do USA i Kanady też wskazywano na osoby polskiego pochodzenia, w wielu jednak wypadkach nie były one przedstawicielami drugiego pokolenia, lecz generacji wcześniejszych. W przypadku krajów byłego ZSRR też można mówić o pewnej niejednorodności. Tam, gdzie funkcjonują silne polskie mniejszości, tam i częściej przedstawiciele polskiej diaspory są odbiorcami działań jednostek polonoznawczych. Szczególnie jaskrawy jest tu przykład Ukrainy. Choć w przypadku tych krajów polskie mniejszości są dominującym odbiorcą działań, to obok tej kategorii osób pojawiają się także inne, które polonoznawstwo postrzegają jako przepustkę do Polski (i być może i dalej do UE). W przypadku krajów, w których polskie mniejszości nie są tak liczne i dobrze zorganizowane (np. Gruzja), siłą rzeczy odbiorcami są osoby, które z różnych względów są zainteresowane samą Polską i sprawami polskimi.

Na marginesie warto tu wspomnieć o jeszcze jednej różnicy związanej z zaangażowaniem diaspory. Otóż polska diaspora w niektórych państwach angażuje się we wsparcie ośrodków polonoznawczych. Dotyczy to przede wszystkim USA i Kanady oraz, do pewnego stopnia, Wielkiej Brytanii. W innych krajach europejskich oraz krajach byłego ZSRR nie zaobserwowano takiego wsparcia. Może to wynikać z innych tradycji – w krajach anglosaskich szerzej przyjęte jest wspieranie jednostek naukowych przez prywatnych darczyńców. Może jednak być także świadectwem kondycji finansowej i możliwości diaspory.

Inną istotną różnicą jest większa heterogeniczność jednostek polonoznawczych na Zachodzie. O ile w krajach byłego ZSRR można mówić o pewnej homogeniczności wynikającej z faktu, iż wszystkie zidentyfikowane jednostki miały charakter uniwersytecki, a znakomita większość z nich działała w obszarze humanistyki i skupiała się na języku, kulturze i historii Polski, to w przypadku krajów zachodnich zaobserwowano większe zróżnicowanie typów działalności, bowiem obok instytucji typowo akademickich występowały też think-tanki czy organizacje pozarządowe. Rozpiętość zainteresowań jednostek polonoznawczych na tym obszarze też jest szersza i dotyczy większego spectrum tematów, w tym i współczesności.

Na koniec należy zwrócić uwagę na różnice w podejściu państwa polskiego do jednostek polonoznawczych na Wschodzie i Zachodzie, a w konsekwencji też i różnice w oferowanym wsparciu. W przypadku krajów byłego ZSRR dominuje postrzeganie

tych jednostek przez pryzmat polityki polonijnej. W krajach Zachodu taka perspektywa też jest obecna, ale w większej równowadze do działań z zakresu dyplomacji naukowej i publicznej. Osoby opisujące wsparcie dla jednostek polonoznawczych w krajach byłego ZSRR często podkreślały chęć podtrzymywania związków miejscowych Polaków z Polską i polskością oraz rolę, jaką te ośrodki mogą odgrywać przy tworzeniu nowych polskich elit w tych krajach.

Obserwacja ta pomaga płynnie przejść do drugiej części wniosków dotyczących sposobów, w jaki państwo polskie angażuje się we wsparcie jednostek polonoznawczych. Można bowiem powiedzieć, że owo wsparcie ma niejednolite cele, wynika z różnych strategicznych czy politycznych założeń. Z jednej bowiem strony jest ono wyraźnie narzędziem dyplomacji naukowej, czy szerzej dyplomacji publicznej. Badani często wskazywali na ogólne cele wsparcia, takie jak propagowanie wiedzy o Polsce, jej kulturze i języku oraz budowanie propolskiego lobby. Jednak bliższa analiza wskazuje, że cele te współlistnieją, czy też wręcz przeplatają się z zadaniami w zakresie polityki polonijnej. Jednostki polonoznawcze są bowiem postrzegane jako narzędzie umożliwiające dotarcie do polskich diaspor i środowisk mniejszości polskiej oraz (szczególnie w krajach byłego ZSRR) narzędzie podtrzymywania ich tożsamości i relacji z Polską.

Można więc powiedzieć, że wykształciła się swego rodzaju hybryda celów dyplomacji publicznej (Ociepka 2020) i naukowej (Szkarfat 2020) oraz polityki wobec diaspory (Gamlen 2006). Analiza praktyk wsparcia wskazuje, że jednostki polonoznawcze otrzymują pomoc z Polski z wielu źródeł. Z jednej strony jest to MSZ, w którym aktywnymi podmiotami są departamenty odpowiedzialne za dyplomację publiczną i relacje z diasporą. Z drugiej strony jest to MEiN, które przez finansowanie NAWA i inne bezpośrednie działania wspiera jednostki polonoznawcze. Bliższa analiza pokazuje jednak, że nie można tu mówić o rozbieżności celów. Z zasadzie bowiem wszyscy rozmówcy podkreślali zarówno cele z zakresu polityki polonijnej, jak i dyplomacji naukowej, niezależnie od swej instytucjonalnie przynależności.

Podsumowując, pomimo podejmowania przez Polskę szeregu działań na rzecz wsparcia jednostek polonoznawczych, których przedstawiciele jednocześnie też formułują pewne cele z tym związane, nie są one „świadomą” częścią polityk publicznych w żadnym z tych obszarów. Analiza dokumentów strategicznych wskazuje bowiem, że temat ten pojawia się jedynie punktowo i niej jest szczególnie rozwinięty. Być może właśnie to jest przyczyną tej niejednoznaczności celów i zadań wsparcia dla jednostek polonoznawczych. Tymczasem rola tego wsparcia powinna być coraz większa. W obliczu kryzysu, jaki przeżywają *area studies* oraz szeroko rozumiana humanistyka (niedofinansowanie, spadające zainteresowanie), środki na polonoznawstwo są ograniczane, co w dalszej konsekwencji może doprowadzić do likwidacji jednostek polonoznawczych. Tym silniej w związku z tym należałoby postulować nadanie spójności i systematyzację oraz zwiększenie wsparcia państwa polskiego na ich rzecz.

Bibliografia

- Akiyoshi Y. (2008). "Facing Crisis: Soft Power and Japanese Education in a Global Context", w: *Soft Power Superpowers: Cultural and National Assets of Japan and the United States*, edited by W. Yasushi, D.L. McConnell, 54–74. Armonk NY: M.E. Sharpe.
- Brodin J. (2010). "Education for Global Competencies: An EU–Canada Exchange Programme in Higher Education and Training", *Journal of Studies in International Education* 14 (5): 569–584, <https://doi.org/10.1177/1028315309343616>.
- De Haas H. (2010). "Migration and Development: A Theoretical Perspective", *International Migration Review* 44 (1): 227–264, <https://doi.org/10.1111/j.1747-7379.2009.00804.x>.
- Fiń, A., Legut A., Nowak W., Nowosielski M., Schöll-Mazurek K. (2013). *Polityka polonijna w ocenie jej wykonawców i adresatów*. Poznań: IZ Policy Paper 11/2013.
- Gamlen A. (2006). *Diaspora Engagement Policies: What are They, and what Kinds of States use Them?* Oxford: University of Oxford COMPAS Working Paper 6 (32). https://www.compas.ox.ac.uk/media/WP-2006-032-Gamlen_Diaspora_Engagement_Policies.pdf (dostęp: 15.05.2023).
- Gońda M., Józwiak I., Nowosielski M. (2022). *Jednostki polonoznawcze funkcjonujące w systemie nauki i szkolnictwa wyższego krajów byłego Związku Radzieckiego*. Warszawa: Kancelaria Senatu RP. Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/6221/plik/oe-380_-2.pdf (dostęp: 15.05.2023).
- Gońda M., Nowosielski M., Józwiak I. (2023). "Between international academic relations and diaspora policy: rethinking the role of Polish studies abroad", *Globalisation, Societies and Education*, <https://doi.org/10.1080/14767724.2023.2242277> (dostęp: 15.08.2023).
- Ichijo A. (2012). "Cultural Diplomacy in the Contemporary United Kingdom: The Case of the British Council", w: *Cultural Diplomacy and Cultural Imperialism: European Perspective(s)*, red. M. Topic, S. Rodin, 79–93. Frankfurt am Main: Peter Lang. <https://eprints.kingston.ac.uk/id/eprint/26094/> (dostęp: 15.05.2023).
- Knight J. (2018). *Knowledge Diplomacy: A Bridge Linking International Higher Education and Research with International Relations*. London: British Council, Discussion Paper. <https://www.britishcouncil.org/sites/default/files/kno.pdf> (dostęp: 15.05.2023).
- Knopp H.-G. (2016). "Auswärtige Kulturpolitik als Netzwerk Das Goethe-Institut: Von der 'Einbahnstraße' zum, Global Player", w: *Kulturarbeit in Transformationsprozessen: Innenansichten zur 'Außenpolitik' des Goethe-Instituts*, red. W. Schneider, A. Kaitinnis, 161–173. Wiesbaden: Springer, https://doi.org/10.1007/978-3-658-13259-0_15.
- Lesińska M. (2018). „Polska Diaspora, Polonia, Emigracja. Spory Pojęciowe Wokół Skupisk Polskich za Granicą”, *Polski Przegląd Migracyjny* 1 (3): 9–23.
- Lesińska M. (2013). "The Dilemmas of Policy Towards Return Migration. The Case of Poland After the EU Accession", *Central and Eastern European Migration Review* 2 (1): 77–90.
- Mazur G., Szkarłat M., Luszczuk M., Ruffini P., Marzęda-Młynarska K., Pisarska K., Umińska-Woroniecka A., Musiał K. (2020). *Dyplomacja naukowa. Koncepcja – Praktyka*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- MEiN (Ministerstwo Edukacji i Nauki) (2018). *Wspomaganie nauczania języka polskiego i w języku polskim za granicą*. Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej. <https://www.gov.pl/attachment/4f8933c7-3030-4e1f-99c4-24f1d8f976e2> (dostęp: 15.05.2023).
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2010). *Kierunki promocji Polski do 2015 roku*. Warszawa: Rada Promocji Polski.

- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2011). *Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą – projekt*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych. <http://www.msz.gov.pl/resource/13ff6551-d8aa-4799-91d3-efe4660b1417> (dostęp: 15.05.2023).
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2013). *Zasady komunikacji marka POLSKA*. Warszawa: Rada Promocji Polski. http://stgu.pl/stgu_files/Image/konkursy/mszprbp/Zasady%20komunikacji%20marki%20POLSKA%20PL.pdf (dostęp: 15.05.2023).
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2015). *Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015–2020*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych. https://www.gov.pl/documents/1149181/1150183/Rzadowy_program_wspolpracy_z_Polonia_i_Polakami_za_granica_2015-2020.pdf (dostęp: 15.05.2023).
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2017a). *Kierunki promocji Polski na lata 2017–2027*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych. <https://msz.gov.pl/resource/4799f322-27f3-4563-a7ce-74bf8a5c88d6>:JCR (dostęp: 15.05.2023).
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2017b). *Strategia polskiej polityki zagranicznej 2017–2021*. Warszawa: Ministerstwo Spraw Zagranicznych. <https://www.gov.pl/attachment/869184c0-bd6f-4a20-b8af-a5c8190350a1> (dostęp: 15.05.2023).
- MSZ (Ministerstwo Spraw Zagranicznych) (2023). *Dyplomacja publiczna*, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/dyplomacja-publiczna> (dostęp: 15.05.2023).
- NAWA (Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej) (2023). *Solidarni z Białorusią*. <https://nawa.gov.pl/solidarni-z-bialorusia> (dostęp: 15.05.2023).
- Nowak W., Nowosielski M. (2021). “Leadership Struggles and Challenges for Diaspora Policies: A Case Study of the Polish Institutional System”. *Innovation: The European Journal of Social Science Research* 34 (1): 93–110, <https://doi.org/10.1080/13511610.2019.1594716>.
- Nowosielski M., Gońda M., Józwiak I. (2020). *Ośrodki polonoznawcze w Europie i Ameryce Północnej. Analiza stanu obecnego oraz rekomendacje działań wspierających*. Warszawa: Kancelaria Senatu RP. Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, <https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/5597/plik/oe-306.pdf> (dostęp: 15.05.2023).
- Nye J. S. (1990). “Soft Power.” *Foreign Policy* 80: 153–171. doi: 10.2307/1148580.
- Nye J. S. (2005). “Soft Power and Higher Education.” *Forum for the Future of Higher Education*. <http://forum.mit.edu/articles/soft-power-and-higher-education/> (dostęp: 15.05.2023).
- Ociepka B. (2020). “Cultural diplomacy as an external voice of cultural policy. The case of Poland”, *International Journal of Cultural Policy* 27 (2): 233–245, <https://doi.org/10.1080/10286632.2021.1873965>.
- Ociepka B. (2017). *Poland’s New Ways of Public Diplomacy*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Stefańska R. (2017). “Between West and East: Diaspora, Emigration and Return in the Polish Emigration and Diaspora Policy”, w: A. Weinar (ed.), *Emigration and Diaspora Policies in the Age of Mobility*, Cham: Springer, 101–120.
- SEW (Studium Europy Wschodniej UW) (2023). *Stypendia i nagrody*. <https://studium.uw.edu.pl> (dostęp: 15.05.2023).
- Szkarłat M. (2020). “Science Diplomacy of Poland.” *Humanities and Social Sciences Communications* 7 (1): 1–10, <https://doi.org/10.1057/s41599-020-00555-2>.
- Trilokekar R. D. (2010). “International Education as Soft Power? The Contributions and Challenges of Canadian Foreign Policy to the Internationalisation of Higher Education.” *Higher Education* 59 (2): 131–147.

- Uchehara K.E. (2010). "Economic Cooperation and Scholarships to African Countries: The Case of Turkish Government Scholarships for African Countries." *Istanbul Ticaret Üniversitesi Sosyal Bilimler Dergisi* 17 (9): 67–82.
- Waterbury M. (2009). *From Irredentism to Diaspora Politics: States and Transborder Ethnic Groups in Eastern Europe*. Arlington: George Mason University, Global Migration and Transnational Politics Working Paper 6. https://centers.gmu.edu/globalstudies/publications/gmtpwp/gmtp_wp_6.pdf?gmuw-rd=sm&gmuw-rdm=ht (dostęp: 15.05.2023).
- Weinar A. (2008). *Diaspora as an Actor of Migration Policy*. Warsaw: University of Warsaw, Centre of Migration Research, Working Paper 37(95). <https://www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/11/No37.pdf> (dostęp: 15.05.2023).
- Woroniecka A. (2013). „Instytuty Polskie jako instrument dyplomacji publicznej”, *Dyplomacja i bezpieczeństwo* 1(1): 143–158. <http://www.zpz.uni.wroc.pl/Users/46/files/A-Uminska-Woroniecka-Instytuty-Polskie-jako-instrument-dyplomacji-publicznej-w-polskiej-polityce-wschodniej.pdf> (dostęp: 15.05.2023).
- Yang R. (2010). "Soft Power and Higher Education: An Examination of China's Confucius Institutes." *Globalisation, Societies and Education* 8 (2): 235–245, <https://doi.org/10.1080/14767721003779746>.
- Yat Wai Lo W. (2011). "Soft Power, University Rankings and Knowledge Production: Distinctions between Hegemony and Self-determination in Higher Education." *Comparative Education* 47 (2): 209–222, <https://doi.org/10.1080/03050068.2011.554092>.